

MARIA BAŁUS  
Uniwersytet Jagielloński

## Kraina Grzybów: nostalgiczny powrót do przeszłości

W swojej ostatniej książce poświęconej retrotopii Zygmunt Bauman, wychodząc od zjawiska nostalgii, pisze o utopijnym odnoszeniu się do minionego czasu. W takim ujęciu przeszłość jawi się jako bezpowrotnie utracona. Związane z tym faktem zjawiska mitologizowania minionego oraz nostalgii wydają się coraz bardziej znaczące w kontekście powszechnego eksplorowania przeszłości (warto tu przywołać choćby rosnącą popularność estetyki czasów PRL i czasów transformacji czy rosnące zainteresowanie modą wspomnianego okresu). Fascynacja stylistyką retro oraz przywoływanie obrazów przeszłości wydają się warte odnotowania z dwóch powodów. Po pierwsze, zauważyć możemy wspomnianą już przeze mnie nostalgię, która realizuje się w „gromadzeniu” obrazów czy wspomnień uruchamianych właśnie za pośrednictwem przedmiotów czy motywów definiujących epokę. Po drugie, spadek po komunizmie (przetworzony przez maszynę zbiorowej pamięci) staje się elementem tożsamości — powraca mimo rozbitego, niejasnego, niekompletnego obrazu całości. Z jednej strony zauważyć możemy więc modę, która sprawia, że wspomniane obiekty zostają skomercjalizowane, z drugiej pojawia się nostalgiczne przeświadczenie, że tworzą one rodzaj łącznika teraźniejszości z przeszłością.

W niniejszym tekście chciałabym poruszyć temat funkcjonowania internetowego fenomenu, jakim jest Kraina Grzybów, w kontekście zaproponowanego przez Baumana pojęcia retrotopii. Cykl filmików, który w ciągu pięciu lat zyskał wielu, nie tylko polskich, fanów oraz zajął ważne miejsce na mapie dziwnych youtubowych produkcji nawiązuje bowiem do estetyki czasów PRL oraz transformacji. Cykl ten zafascynował internautów, którzy na specjalnie stworzonych forach dzielili się swoimi przemyśleniami, wymyślali kolejne teorie spiskowe i podejmowali rozważania dotyczące zarówno przeszłości, jak i teraźniejszości.

Kiedy po raz pierwszy, w 2013 roku, w zakamarkach YouTube’a natrafiłam na kanał KrainaGrzybowTV, nie do końca zdawałam sobie sprawę, że jeden psychodeliczny filmik *Poradnik Uśmiechu — jak skutecznie jabłko* rozrośnie się w serię, która bardzo szybko stanie się obiektem licznych spekulacji internautów. Na stronie InteriaOn w dziale poświęconym ciekawostkom natrafić możemy na nagłó-

wiek *Kraina Grzybów* — największa tajemnica polskiego Internetu<sup>1</sup>, na stronie zaś Popmoderny znajdujemy kolejny, nawiązujący do pełnej absurdu konwencji serii, tytuł: *Jutro ktoś przyszedł: notatki z Krainy Grzybów*<sup>2</sup>. Teksty te, wykorzystując popularność zjawiska, przyciągały nagłówkami czytelników, podsycając ich fascynację oraz napędzając, i tak rozpędzony już, mechanizm tworzenia coraz to nowych teorii spiskowych dotyczących internetowego fenomenu.

Obecnie *Kraina Grzybów* zamieściła na swoim kanale sześć Poradników Uśmiechu. Ponumerowane w kolejności od jeden do sześć nagrania (zamiast brakującej trzeciej części, ku niezadowoleniu niektórych komentujących, pojawił się jedynie jej niepokojący zwiastun) rozwijają fragmentaryczną narrację opisującą przygody prowadzącej program Agatki. Bohaterkami kanału są ubrana w niebieski sweter dziewczynka o papierowych, doczepionych oczach i towarzysząca jej animowana wiewiórka Małgosia (jej *alter ego* jest niepokojący Teufel<sup>3</sup>). Obie pojawiają się we wszystkich, precyzyjnie skonstruowanych odcinkach serii, które stylem przypominają edukacyjny program dla młodzieży z lat osiemdziesiątych czy dziewięćdziesiątych XX wieku.

W pierwszym *Poradniku Uśmiechu* na wyblakłym (niczym wyjętym z zakurzonego telewizyjnego archiwum) nagraniu pojawia się Agatka, która na przykładzie rozrysowanego schematu udowadnia, że jabłko składa się z nadjabłcza, Krainy Grzybów i papieru. Następnie dziewczynka oddaje się obsesyjnej czynności drażenia owocu. Nagłe przyspieszenia oraz spowolnienia akcji, przeplatające się wzajemnie motywy-tropy powracać będą w kolejnych odcinkach serii: *Jak zrobić z papieru*, *Jak swoje włosy*, *Jak poprawnie telefon* oraz *Jak swoje dziecko*. Atmosfera programu telewizyjnego wraz z pojawieniem się postaci matki opowiadającej o zniknięciu (a może nawet porwaniu?) córki się zmienia — budzi skojarzenie z wzbudzającymi sensację programami społeczno-dokumentalnymi, w których ukrywano tożsamość zeznającego bohatera przez zaciemnienie twarzy i wydobywanie nienaturalnie niskiego tembru głosu. Budowana narracja zostaje dodatkowo poszatkowana przez niepokojące — jak się okaże — autentyczne, archiwalne nagrania, które wydają się nie przystawać do historii Agatki. Tak więc w kolejnych odcinkach zauważyć możemy nagrania roju owadów, rosnących kwiatów, niepokojącą kukłę siedzącą na bujanym fotelu, schemat menstruacji, ujęcia ukazujące hodowlę krów oraz piekące się steki, materiały przedstawiające wyposażenie kuchni i sprzęty użytku domowego czy w końcu ujęcia czesania włosów, łupieżu i schemat jego powstawania.

<sup>1</sup> M. Ostasz, *Kraina Grzybów — największa tajemnica polskiego Internetu*, <http://facet.interia.pl/styl-zycia/ciekawostki/news-kraina-grzybow-najwieksza-tajemnica-polskiego-internetu,nId,1512072> (dostęp: 20 kwietnia 2018).

<sup>2</sup> P. Tacik, *Jutro ktoś przyszedł: notatki z Krainy Grzybów*, „Popmoderna” 30.06.2014, <http://popmoderna.pl/jutro-ktos-przyszedl-notatki-z-krainy-grzybow/> (dostęp: 20 kwietnia 2018).

<sup>3</sup> Z języka niemieckiego: *der Teufel* znaczy ‘diabeł’.

Oprócz wspomnianych przeze mnie *Poradników Uśmiechu* na kanale Kraina-GrzybowTV znaleźć możemy poszczególne utwory *Grzybowych Melodii* tworzące ścieżkę dźwiękową serii oraz teledysk do *Ballady w rytmie dżins*, w którym pojawia się kolejna bohaterka — wykonująca piosenkę Karolina. W teledysku występują też Agatka, wiewiórka Małgosia oraz tajemnicza (pierwsza męska) postać Dżinsowego Człowieka<sup>4</sup>. Tłem wykonujących utworów postaci są przeplatające się wyblakłe obrazy ukazujące blokowiska oraz nakładające się na nie i układające w kolaże osobne elementy, jak na przykład ryby czy owoce. Dodatkowo u dołu ekranu twórcy dodali napisy odpowiadające tekstowi wykonywanej piosenki.

Jak widać, autorzy Krainy Grzybów na każdym kroku podejmują więc zabawę z telewizyjną stylistyką. W nagraniach znaleźć możemy spektrum nawiązań do wspomnianej konwencji. W kolejnych odcinkach pojawiają się coraz to nowe elementy „produkcji telewizyjnych”, na przykład TELEGRA, w której poprawnym rozwiązaniem łamigłówki okazuje się pies Zbigniew, a nagrodą pocieszenia zestaw warzyw „Patrycja”; fragment animacji *Kinoko no tochi*<sup>5</sup> nawiązujący do pojawienia się pierwszych bajek anime w Polsce oraz POCZTA UŚMIECHU — przestrzeń korespondencji z widzami, którą w Krainie Grzybów znamionuje seria zdobionych kwiatami listów o absurdalnej treści. Ponadto w odcinku *Jak zrobić z papieru* wykorzystana zostaje forma stylizowana na reklamę: Agatka trzyma w rękach plastikową butelkę, a nad jej głową pojawia się napis: „PLEŚŃ NIE WYBIERA. SPRÓBUJ I TY!”. Jednak podłożony głos podaje nieprzystający do obrazu, niepokojący komunikat: „Jutro ktoś przyjdzie”. Podobny zabieg oparty na wprowadzeniu swoistego dysonansu zauważyć możemy także w teledysku do *Ballady w rytmie dżins* — wybrzmiewający tekst piosenki nie pokrywa się z tym pojawiającym się na ekranie<sup>6</sup>. Pierwsza część, *Poradnik Uśmiechu — jak skutecznie jabłko* już zawartym w tytule pytaniem zbija z tropu potencjalnego odbiorcę.

Niewątpliwie bardzo istotnym aspektem fenomenu KrainyGrzybówTV jest popularność, jaką zdobył youtubowy kanał (pierwszy *Poradnik Uśmiechu* ma już ponad dwa miliony wyświetleń) i sposób, w jaki został odebrany przez społeczność internautów. Przeglądając liczne komentarze zamieszczone pod filmikami, można zauważyć spore zaangażowanie odbiorców. Z jednej strony część komentarzy to próba interpretacji serii, z drugiej pojawiające się pełne niepokoju stwierdzenia. Jednym z najbardziej popularnych komentarzy (otrzymał on 241 łapek w górę) jest zadane przez Team Dream pytanie: „Czy tylko ja się tego boje ??? xD”.

<sup>4</sup> Karolina i Dżinsowy Człowiek pojawiają się później w *Poradniku Uśmiechu 4 — Jak swoje włosy*.

<sup>5</sup> Jak tłumaczka komentujący *Poradnik Uśmiechu 4 — Jak swoje włosy*, po japońsku *Kinoko no tochi* znaczy tyle co ‘Kraina Grzybów’. Użyta w czołówce bajki animacja z biegącą dziewczynką bardzo przypomina te otwierające *Czarodziejki z księżycą* czy *Alicję w krainie czarów*, które wyświetlane były w Telewizji Polskiej w latach dziewięćdziesiątych.

<sup>6</sup> W teledysku do *Ballady w rytmie dżins* we frazie „Śpi Beata z 5B” litera zostaje zamieniona na C.

W odpowiedzi pojawia się 21 komentarzy — „Nie tylko ty” stwierdza Ku Lu; „Ja w nocy spać nie mogłam” — odpowiada Otylia Barwińska, a Kota Emespe pyta: „Przyjaciółka mi to wysłała z podpisem »HORROR«.. mam oglądać? xD”. „co to jest ludzie zablądziłam w internetach to straszniejsze niż najgorszy horror boję się pomóc” — stwierdza dziwnykanal. W ten sposób filmik otwiera szczeliny internetowego niepokoju, dodatkowo podsycanego przez zastosowanie przesterowanych dźwięku czy screamerów. W komentarzach na YouTube czytamy: „Czy jest tu jumpscare?” — pyta zaniepokojony Byk666rv; „Czy tylko ja czekałem w napięciu, aż jakaś straszna twarz wyskoczy?” — niepokoi się Żmudka Andrzej; „Piszcie czy są jakieś jumpscare’y bo się boję :(” — prosi blacktiger974.

Jednym z kluczowych aspektów związanym z fenomenem, jakim jest Kraina Grzybów, są wiążące się z nią teorie spiskowe. Jak wspominałam podczas opisywania nagrań, są one bardzo fragmentaryczne, nielogiczne, niejednoznaczne, pełne niedopowiedzeń i pytań, na które internauci domagają się odpowiedzi. Stąd ich niepokój. Najbardziej oczywistym wyjaśnieniem jest często podejmowany temat narkotyków, ponieważ jego psychodeliczny klimat porównywany jest często z „wizjami ludzi, którzy przesadzili z LSD”<sup>7</sup>. W komentarzu pod pierwszym z odcinków Krainy Grzybów Jakub Marszałek pisze: „To jest o córce która zaczęła brać narkotyki”. Jednak ta interpretacja może dlatego, że jest dość powierzchowna, nie zadowala odbiorców. Pod *Poradnikami* znaleźć możemy mnożące się pytania — pod pierwszym z nich Agata Mazar pyta: „Czy tylko ja nie rozumiem tego filmiku?”. Dodatkowo podrzucane przez twórców tropy oraz niedokończone wątki pozostawiają odbiorcom dużo przestrzeni do własnych poszukiwań.

Kolejnymi teoriami są pedofiliska łącząca się z teorią na temat gwałtu. Zakłada ona, że Agatka została porwana i wykorzystana seksualnie, w efekcie czego dziewczynka miałaby popełnić samobójstwo (przenosi się do Krainy Grzybów), lub w związku z doznaną traumą trafić do szpitala psychiatrycznego. Sam sposób funkcjonowania nagrania, jak i podany sposób interpretacji powiela schemat funkcjonującej w internecie creepypasty 1999, według której autorstwo programu telewizyjnego dla dzieci przypisuje się pedofilowi-mordercy, używającemu go do wabienia swoich ofiar. Niezależnie od tego, która interpretacja wydaje się najbardziej logiczna, spekulacjom nie było końca.

Jednak zdecydowanie najbardziej popularna wydaje się teoria atomowa. Wraz z fascynacją internautów na YouTube zaczęły pojawiać się kolejne kanały podejmujące się próby wyjaśnienia zagadkowych nagrań. Jednym z nich jest kanał KrainaX, który pojawił się właściwie równoległe do początku serii. Możemy na nim znaleźć filmiki zawierające dokładną analizę treści trzech kolejnych odcinków cyklu. Na czarnym tle przy akompaniamencie muzyki *Grzybowych Melodii* pojawiają się napisy, z których wyczytać można kolejne szokujące odbiorców fakty. Okazuje się, że Kraina Grzybów została stworzona współcześnie, jednak

<sup>7</sup> M. Ostasz, *op. cit.*

część z wykorzystanych w *Poradnikach Uśmiechu* materiałów pochodzi z autentycznych archiwalnych nagrań. Zaczynając od analizy fragmentu z cytatem z *Pieśni z początku XX wieku* detektywi z KrainyX dochodzą do ciekawego spostrzeżenia<sup>8</sup>. Pojawiający się w zwolnionym tempie głos przytacza twierdzenie dotyczące reakcji łańcuchowej powstającej w obrębie jądra atomowego. Przytoczony fragment nagrania zaczerpnięty został z „filmu propagandowo-instruktażowego dotyczącego broni atomowej w USA w latach 60.”<sup>9</sup>.

W tym samym filmie pojawia się model ładunku nuklearnego, który w *Poradniku Uśmiechu 1 — Jak skutecznie jabłko* służy jako model owocu. Zdaniem internautów „Skojarzenie z bronią nuklearną jest oczywiste i zamierzone. W jego obliczu na sam tytuł serii [...] rzucone zostaje nowe światło”; może bowiem chodzić o świat, w którym bezustannie spadają bomby atomowe i widoczne są właśnie charakterystyczne „grzyby”. Dodatkowo, w poradnikach znaleźć możemy między innymi fragmenty pochodzące z serii telewizyjnych spotów *Rural Civil Defence*<sup>10</sup> z 1965 roku wyprodukowanych przez CONELRAD<sup>11</sup>, filmów *Practical Dramer, Fairy Godmother of Hair and Nail Care — Wash Your Hair Every Week!, American Look, Beauty Guide* czy *This is colour*<sup>12</sup>. Pierwsze interpretacje znalezionych przez Krainę X materiałów ściśle wiązały się z teorią atomową. W filmikach wskazywano między innymi na „wstawki z (odpornymi na promieniowanie) karaluchami, roślinami chowającymi się pod ziemię”, na to, że „twarz wiewiórki (w wyniku panującej po wybuchu temperatury?) topnieje”, „Agatka określa się mianem Królowej Śniegu (opad radioaktywny)” czy fakt, że w nagraniach pojawia się „shelterowa” kuchnia z zapasami żywności. Kolejnymi przesłankami miały być częste nawiązania do skutków choroby popromiennej, których dopatrywano się na przykład w słowach Agatki: „Nasze uszy, nasze kąciki nosa, wszystko puchnie i znika” czy w zasygnalizowanej przez doklejenie papierowych oczu ślepoty bohaterów. Teoria atomowa, dzięki „wiarygodności” wyciągniętych przez Krainę X źródeł, szybko podchwycona została przez internautów. Na portalu Fandom czytamy: „Ja osobiście sądze, że tu chodzi o bombę atomową lub jądrową [...] Jak również można to nazwać wielkim wybuchem tworzącym tzw. Grzyba”<sup>13</sup>, a na stronie sadistic.pl piramida\_z\_okiem podaje: „pan

<sup>8</sup> *Kraina Grzybów pieśń z XX wieku*, [https://www.youtube.com/watch?v=2roVgMS\\_1R8](https://www.youtube.com/watch?v=2roVgMS_1R8) (dostęp: 25 marca 2018).

<sup>9</sup> Cytat pochodzący z dokumentu w oryginalnej wersji brzmi: „Neutrons escaping from a split atomic nucleus will in turn split another ...and the chain reaction is set up”.

<sup>10</sup> *Rural Civil Defense Films from 1965*, <https://www.youtube.com/watch?v=Mx5ul0ynDWc> (dostęp: 20 kwietnia 2018).

<sup>11</sup> Strona internetowa CONELRAD (Control of Electromagnetic Radiation), <http://www.conelrad.com/index.php> (dostęp: 22 kwietnia 2018).

<sup>12</sup> Linki do wszystkich podanych źródeł znaleźć można w opisach pod filmami na kanale KrainaX.

<sup>13</sup> Cytaty zachowują oryginalną ortografię i zaczerpnięte zostały ze strony [http://pl.creepypasta.wikia.com/wiki/Kraina\\_Grzyb%C3%B3w](http://pl.creepypasta.wikia.com/wiki/Kraina_Grzyb%C3%B3w) (dostęp: 22 maja 2018).

z krainy grzybów przyszedł do Agatki o godzinie 8, [...] o tej porze miał miejsce wybuch w Hiroszynie”<sup>14</sup>. Także w komentarzach na YouTube zaczęły pojawiać się kolejne domysły oraz powiązania z wybuchami atomowymi. Pod czwartym filmem KrainaX Adrianna Balcerzak pisze: „Film [...] wygląda jakby był nagrywany w późnych latach 80 lub wczesnych 90. W kwietniu 1986 roku miał miejsce wybuch elektrowni jądrowej w Czarnobylu”.

Mimo zaangażowania internautów i pojawiania się coraz to nowych spekulacji, nie znaleziono jednego, spójnego wyjaśnienia. Jak podaje w piątym odcinku KrainaX:

nie ma jednej interpretacji. Nurt atomowy powstał przez [...] liczne odniesienia do tematyki nuklearnej [...]. Fakt ów nie nakazuje jednak szukania w każdym szczególe odniesień do broni jądrowej, pierwiastków radioaktywnych etc. Nuklearne interpretacje nie mają zatem stanowić wyznacznika czy bazy dla pozostałych podejrzeń, ale pozostawać jedną z MOŻLIWOŚCI<sup>15</sup>.

Opublikowany 9 kwietnia 2017 roku filmik *Kraina Grzybów TV — końcówka programu 21.09.1994 r.* okazał się punktem zwrotnym, ponieważ zawiera rozwiązanie fascynującej internautów zagadki. Tajemnicza seria okazała się sprawnie przeprowadzonym projektem artystycznym. Spekulacje na ten temat pojawiły się już o wiele wcześniej na portalu Wykop.pl oraz w opublikowanym w „Szumie” artykule Karoliny Plinty zatytułowanym *Lublin pełen cudów*. Autor, którym okazał się Wiktor Stribog, prowadzi obecnie drugi kanał sygnowany imieniem i nazwiskiem. Jednak mimo ujawnienia się twórcy warto postawić pytanie: co przyciągnęło wielu internetowych detektywów-retromanów?

Projekt KrainaGrzybowTV przede wszystkim oddziałuje na odbiorcę przez zastosowanie obrazów kojarzących się z przeszłością — strzępków budzących nostalgię stworzonych z urywków kojarzących się z czasami dzieciństwa. Forma edukacyjnego programu telewizyjnego dla dzieci, który czasami wydaje się ironiczny czy wręcz zabawny, wzbudza w odbiorcy mocny niepokój. Te ambiwalentne, ale wydaje się dosyć podstawowe, emocje przenoszą nas do czasów pierwszych, pełnych zarówno smutku, radości, jak i strachu, dziecięcych eksploracji świata. Stworzone przez Striboga obrazy uruchamiają wyobraźnię, machinę skojarzeń i wspomnień, nie tyle indywidualnych, ile zbiorowych. Społeczność fanów (fandom) i fascynatów Krainy Grzybów łączy wspólne doświadczenie — z jednej strony w postaci uruchamianej pamięci, z drugiej nastawienia emocjonalnego.

Składające się na całość projektu elementy wyrwane z otchłani archiwum dają poczucie niemożności odtworzenia całości i tym samym dotarcia do wyjściowej jedności. Niemożność dojścia do źródła mnożących się skojarzeń oraz fascynacja

<sup>14</sup> Cytat zaczerpnięty z forum, <https://www.sadistic.pl/poradnik-usmiechu-interpretacja/273376,30.html> (dostęp: 22 kwietnia 2018).

<sup>15</sup> *Kraina X #5 — więcej niż 1 deko*, [https://www.youtube.com/watch?v=iJi\\_vozueFs](https://www.youtube.com/watch?v=iJi_vozueFs) (dostęp: 26 kwietnia 2018).

internautów zjawiskiem wydają się wynikać po części z kolażowej konstrukcji materiałów-resztek.

Skupienie na przeszłości i odwrót — a wręcz niechęć lub lęk — od myślenia o przyszłości zdają się tworzyć istotny element współczesności. O ile początek XX wieku przepełniony był ufnością w lepsze jutro (rozwój kapitalizmu i zafascynowana postępową awangarda), o tyle wiek XXI wydaje się w tej kwestii o wiele bardziej sceptyczny. Nawiązując do futuryzmu, Franco „Bifo” Berardi na ostatnich stronach książki *After Future* zamieszcza *Manifesto of Post Future*, który kończy słowami: „We will sing to the infinity of the present and abandon the illusion of a future”<sup>16</sup>. Utopijne myślenie, projekty nowoczesności oraz potęga związana z rozwojem wydają się nie tylko budzić rozczarowanie, lecz także niepokój:

dominujące do tej pory entuzjastyczne wyobrażenia rajskiej przyszłości zostają trwale zastąpione przez katastroficzne wizje końca i obrazy wypełnione mrokiem, postapokaliptycznej rzeczywistości. [...] Wiek XXI przez długi czas funkcjonował jako synonim upragnionego świata jutra, spełnionej utopii [...]. Okazało się jednak, że charakterystycznymi cechami jutra [...] są: niepewność, brak poczucia bezpieczeństwa<sup>17</sup>.

Podobny pogląd prezentuje też Zygmunt Bauman w swojej ostatniej książce *Retrotopia*. Swoje rozważania autor zaczyna od przytoczenia tekstu Waltera Benjaminia *O pojęciu historii*, w którym autor odnosi się do obrazu Paula Klee *Angelus Novus*. Benjaminowski anioł staje się metaforą kondycji człowieka — odwraca się plecami do przyszłości, spoglądając w stronę trudnej przeszłości naznaczonej cierpieniem i doświadczeniami wojny. Napędza go paniczny strach przed tym, co minęło. Według Baumana wektor ten się zmienił, ponieważ współcześnie głównym lękiem, który wydaje się przyćmiewać wszystko inne, jest lęk przed trudną przyszłością: „Teraz to przeszłość, potępiona za niewiarygodność i wymykanie się spod kontroli, stanęła pod pręgierzem i jest rozliczana z tego, co znalazło się po stronie obciążeń”<sup>18</sup>. W tej sytuacji przyszłość jawi się jako niepewna, przeszłość zaś doceniana jest za „domniemaną stabilność i [...] wrażenie, że można jej ufać”<sup>19</sup>. Wraz z takim przekonaniem wzrasta tęsknota za tym, co minęło (niezależnie od tego, jak dobrze zapamiętany został obraz przeszłego). Bauman jako narzędzie do opisanie zachodzącego zjawiska wprowadza pojęcie retrotopii, którą socjolog rozumie jako „zjawisko pochodne negacji drugiego stopnia — a więc coś, co jest negacją negacji dokonanej przez utopię”<sup>20</sup>. Pojęcie to związane jest więc z jednej strony ze wzbudzającą nadzieję na pewną określoność i stabilność utopią, która z drugiej strony nie może zostać zrealizowana.

<sup>16</sup> F. Berardi, *After the Future*, s. 129, <https://libcom.org/files/AfterFuture.pdf> (dostęp: 4 maja 2018).

<sup>17</sup> A. Marzec, *Widmontologia. Teoria i praktyka artystyczna ponowoczesności*, Warszawa 2015, s. 183.

<sup>18</sup> Z. Bauman, *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*, Warszawa 2018, s. 9.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 18.

Podwójna negacja, o której wspomina Bauman, jest mocno związana z faktem, że zacerpnięta z przeszłości (na co wskazuje człon „retro”) była fiaskiem. W takim wypadku retrotopia z góry uniemożliwia dążenie do osiągnięcia doskonałości, ponieważ jej podstawę stanowią resztki minionego:

Wierna duchowi utopii [...] wywodzi swój impuls z nadziei na ostateczne pogodzenie bezpieczeństwa z wolnością: wyczyn, na który i wizja oryginalna, i pierwsza jej negacja nie próbowały się zdobyć, a nawet jeśli, kończyło się to porażką<sup>21</sup>.

Nierozerwalnie związane ze zjawiskiem retrotopii jest więc ciągle powracanie do przeszłości, co widać w pojawiającej się nostalgii, która z kolei jest reakcją na obawy związane z niepewną przyszłością. Autor *Retrotopii* — podążając za rozważaniami Svetlany Boym — stawia tezę, że „do XXI wieku owo przejściowe schorzenie rozwinęło się w nieuleczalną kondycję związaną z nowoczesnością. XX wiek rozpoczął się utopią, a zakończył nostalgią”<sup>22</sup>. Bauman, wychodząc właśnie od zjawiska nostalgii, pisze o utopijnym odnoszeniu się do minionego czasu. W takim ujęciu przeszłość jawi się jako bezpowrotnie utracona, ale „wciąż nieumarła”.

Przeszłe wizje przyszłości [...] już wprawdzie nie istnieją, a wciąż jeszcze się przecież nie wydarzyły. Funkcjonują zatem jako nieopgrzebane i nieodżałowane pozostałości, gdyż nadal wywierają pewien wpływ na terażniejszość, a jednocześnie stanowią zapowiedź tego, co mogłoby się zdarzyć, ale nigdy się nie uobecnio<sup>23</sup>.

W wypadku Krainy Grzybów zjawisko nostalgii wiąże się także z mitologizacją przeszłości. Przede wszystkim kontekst PRL, który wyraźnie zasygnalizowany w *Poradnikach Uśmiechu* odnosi nas do utopii nie tyle nieuobecnionej, ile niezrealizowanej. Przeszłość wiąże się więc nie tylko z samą ideą światłej przyszłości, lecz także z realnym fiaskiem — wypaczeniem założeń socjalizmu. Wydaje się, że działania oparte na retrotopijnym wspomnianiu polegają po części na ciągłym symbolicznym wybaczeniu błędów przeszłości. Mimo wszystko jawi się ona bowiem jako bardziej atrakcyjna niż przyszłość, a nawet terażniejszość:

to właśnie upadek komunizmu zrodził obraz ostatnich sowieckich dekad jako „złotego wieku stabilności, mocy i »normalności«, który na szeroką skalę jest dziś w Rosji rozpowszechniony” [...] Innymi słowy: śniąc nostalgiczne sny, z reguły nie powracamy do przeszłości „jako takiej”<sup>24</sup>.

Zafascynowanie przeszłością powraca także w formie kolekcjonowania przedmiotów czy fascynacji obrazami minionego w obszarze mody na *vintage*. Podążając za Simonem Reynoldsem, rozpoznać możemy wiele zjawisk łączących się ze stylistyką retro, które nakładają się na siebie i współistnieją, tworząc retromanię

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>23</sup> A. Marzec, *op. cit.*, s. 231.

<sup>24</sup> Z. Bauman, *op. cit.*, s. 21.



— „kulturalną atmosferę pierwszej dekady XXI wieku”<sup>25</sup>. Wiąże się ona z wybiórczym i idealistycznym sposobem postrzegania przeszłości, które umożliwiają powrót i karierę designu z czasów PRL oraz zainteresowanie modą wspomnianego okresu<sup>26</sup>. Wydaje się to warte odnotowania z kilku powodów. Po pierwsze, pokazuje powszechność zjawiska sięgania do lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych oraz dziewięćdziesiątych. Po drugie, zauważalna jest wspominana już nostalgia, która realizuje się w gromadzeniu obrazów-wspomnień definiujących minioną epokę. Po trzecie, spadek po komunizmie (przetworzony przez maszynę zbiorowej pamięci) staje się elementem tożsamości — powraca mimo rozbitego, niejasnego, niekompletnego obrazu całości. Z jednej strony zauważyć możemy więc modę, która sprawia, że wspomniane obiekty zostają skomercjalizowane<sup>27</sup>, z drugiej pojawia się nostalgiczne przeświadczenie, że są rodzajem łącznika teraźniejszości z przeszłością. W wypadku Krainy Grzybów to właśnie przez użycie specyficznej stylistyki, przywołanie danych przedmiotów i reprezentacji uruchomione zostają wspomnienia, ale także wyobrażenia odbiorców. *Poradniki Uśmiechu* oddziałują na widza przede wszystkim przez zastosowanie obrazów kojarzących się z przeszłością — budzącymi nostalgię strzępkami, które intuicyjnie kojarzone są z czasami dzieciństwa. Stworzone przez Striboga obrazy uruchamiają wyobraźnię, maszynę skojarzeń i wspomnień, nie tylko indywidualnych, lecz także zbiorowych opartych na funkcjonujących w kulturze kliszach. Społeczność fanów (fandom) i fascynatów Krainy Grzybów łączy wspólne doświadczenie — z jednej strony w postaci wspólnego wspominania, z drugiej oparte na grupowej eksploracji zjawiska i wkładanego w nie ładunku emocjonalnego.

Boym stawia tezę, że mamy dziś do czynienia z globalną epidemią nostalgii, namiętną tęsknotą za poczuciem więzi ze zbiorową pamięcią, pragnieniem ustanowienia ciągłości w sfragmentaryzowanym świecie<sup>28</sup>.

Składające się na całość filmików Krainy Grzybów elementy wyrwane z otchłani przeszłości dają poczucie niemożności odtworzenia całości i tym samym dotarcia do wspomnianej wyjściowej jedności. Owa niemożność dojścia do źródła, mnożące się skojarzenia oraz fascynacja internautów zjawiskiem wydają się wynikać po części z kolażowej konstrukcji materiałów-resztek. Fascynacja minionym

<sup>25</sup> S. Reynolds, *Retromania*, rozmowę przepr. A. Marzec, „Czas Kultury” 2013, nr 2, *passim*.

<sup>26</sup> Zob. I. Solomatina, *Why Is the Post-Soviet Aesthetic so On-Point Right Now?*, „HIGHSNOBIETY” 26.10.2016, <https://www.highsnobity.com/2016/10/26/post-soviet-aestheticgosha-vetements/> (dostęp: 5 maja 2018).

<sup>27</sup> Chodzi o wspomniany przez Andrzeja Marca retrobranding: „W polskiej rzeczywistości ekonomicznej warto tu przywołać dobrze rozpoznawane przedsiębiorstwo produkujące napoje owocowe w latach 90. XX wieku (Frugo), sprzęt elektroniczny w latach 60. (Unitra) czy też rowery — od lat 50. (Romet). Powracające na rynek marki [...] zapewniają, że są w stanie zaspokoić nasze nostalgiczne pragnienia powrotu do przeszłości. [...] Retromania nurt początkowo alternatywny a dziś zaangażowany w słuzenie kapitalizmowi” — *idem, op. cit.*, s. 256.

<sup>28</sup> Z. Bauman, *op. cit.*, s. 10.

w przypadku serii *Poradników Uśmiechu* z jednej strony łączy się ze sporą dozą tęsknoty za bliżej nieokreślonym stanem, z drugiej zaś głównym źródłem niepokoju staje się przyszłość oraz postęp. Wspomniany przeze mnie wątek teorii atomowej (w tym widmowa obecność eksplozji w Czarnobylu) wzbudza niepokój. Nie funkcjonuje on jednak w całkowitym oderwaniu od teraźniejszości: jest bowiem projektowany na wydarzenia współczesne — związane z niepewną przyszłością. Czas, w którym pojawiły się pierwsze nagrania *Poradników Uśmiechu*, zbiega się bowiem z politycznymi niepokojami — „duch czasów sprzyjał Agatce i Wiewiórcze Małgosi: zajęcie Krymu przez Rosję i narastający kryzys na Ukrainie przyniosły ze sobą powrót zimnowojennych strachów”<sup>29</sup>. Mało tego, przywołane lęki pojawiają się w latach późniejszych, przybierając nową formę odpowiadającą kolejnym zmianom polityczno-społecznym. Pod odcinkiem *Jak swoje włosy* komentujący analizują fragment anime *Kinoko no tochi*, w którym Małgosia zakopuje pudełko z wyraźnym napisem PARIS. Kika O.o interpretuje pojawiającą się w animacji wypowiedź Wiewiórki: „Wybacz mi księżniczko, może po prostu chodzić o Francję dokładniej o Paryż, przeprasza Francję, Paryż za to co się stanie (chodzi o ataki)”. Nasuwa się więc wniosek, że siłę oddziaływania zjawiska warunkuje konstrukcja nagrań dodatkowo wzmocniona przez afektywny potencjał, który determinuje indywidualny odbiór czy interpretację. Dodatkowo doświadczenie postutopijnej fragmentarycznej wizji świata, niepewne warunki życia, szybkość i zmienność współczesnego świata sprawiają, że coraz częściej spoglądamy wstecz — szczególnie do czasów idealizowanego przez nas dzieciństwa. Stribog stwierdza:

Myślę, że moda na nostalgicę nie przemienie. Zauważ, że żyjemy w czasach, które zmieniają się bardzo dynamicznie, nasza rzeczywistość jest zupełnie inna od tej, w której żyli nasi przodkowie, gdzie kilka pokoleń mogło mieć całkiem zbliżone doświadczenie świata. Dzisiaj wystarczy jedna dekada, by te doświadczenia były drastycznie inne, stąd nostalgia jako odpowiedź na to przyspieszenie<sup>30</sup>.

Kraina Grzybów niewątpliwie oprócz lęków przywołuje także wspomniane uczucie nostalgii. Pod *Balladą w rytmie džins* Maatr1x1 komentuje: „Wzruszające”. Projekt Striboga wydaje się więc odpowiadać na wszystkie wspomniane elementy współczesnej retrotopii, przy okazji oferując do rozwiązania nie lada zagadkę.

<sup>29</sup> O. Drenda, *Sezon grzybowy*, „Dwutygodnik” 2014, nr 139, <https://www.dwutygodnik.com/artykul/5367-sezon-grzybowy.html> (dostęp: 30 kwietnia 2018).

<sup>30</sup> W. Stribog, *Jestem twórcą kontentu*, rozmowę przeprowadził K. Plinta, „Szum” 10.08.2018, <https://magazynszum.pl/jestem-tworca-kontentu-rozmowa-zwiktorem-stribogiem/> (dostęp: 16 sierpnia 2018).